

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Alina Szymanowska

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko A. W. i K. W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Rawiczu

z dnia 2 marca 2020 r.

sygn. akt I C 378/19

oddala apelację.

Alina Szymanowska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 2 marca 2020 r., wydanym w sprawie o sygnaturze I C 378/19, Sąd Rejonowy w Rawiczu w punkcie 1. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 14.170,30 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od kwoty 10.849,39 zł od dnia 1 marca 2019 r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 178 zł z tytułu kosztów postępowania, a w punkcie 3. zwrócił powodowi kwotę 122 zł z tytułu nadpłaty w uiszczonej opłacie sądowej od pozwu.

Szczegółowe ustalenia faktyczne poczynione przez sąd I instancji oraz związane z nimi rozważania prawne zostały zawarte w uzasadnieniu orzeczenia (k. 164-167 akt).

Apelację od powyższego wyroku wywiedli pozwani, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny materiału dowodowego i dokonanie błędnych lub niepełnych ustaleń faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, polegające w szczególności na niewłaściwym zastosowaniu art. 118 k.c. zamiast art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych i art. 731 k.c. poprzez uznanie, iż stosunek prawny istniejący między stronami postępowania nie dotyczy instrumentów elektronicznych (roszczeń ze stosunku rachunku bankowego) oraz niewłaściwą interpretację materiału dowodowego wobec podniesienia przez pozwanych zarzutu przedawnienia,

2. naruszenie przepisów prawa polegające na niewłaściwym obliczeniu przez Sąd terminu wymagalności ewentualnego roszczenia (dla roszczeń o charakterze ratalnym) a tym samym jej wysokości
3. pominięcie istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów - wypowiedzenie z dnia 01.09.2016r., umowa o limit kredytowy z dnia 04.11.2008 r.,
4. naruszenie przez Sąd Rejonowy art. 5 k.c. oraz art. 5 k.p.c. oraz:
 - błędy w ustaleniach faktycznych mający istotny wpływ na wynik sprawy i wysokość roszczeń,
 - sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału,
 - niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy,
 - nowe fakty i dowody, których potrzeba powołania pojawiła się później.

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący wniesli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości oraz o obciążenie powoda kosztami postępowania w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c., w postępowaniu uproszczonym, jeżeli sąd drugiej instancji nie prowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Na wstępie należy wskazać, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i na podstawie art. 382 k.p.c. przyjmuje je za własne. Na aprobatę zasługują również rozważanie prawne przytoczone przez Sąd I instancji.

Nietrafny jest sformułowany w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mający polegać na wadliwej ocenie dowodów i dokonaniu ustaleń faktycznych sprzecznych z wymową całokształtu materiału dowodowego.

W orzecznictwie sądowym przyjmuje się, że dla wskazania skuteczności naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. strona musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcia faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia. Tylko bowiem rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, nieodpowiadająca zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego ocena dowodów, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Dla skuteczności zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikacyjnych postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej lub niesłusznie im je przypisując (por. SN w wyroku z 5 września 2002 r. II CKN 916/2000 Legalis nr 59487). W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył zebrany materiał dowodowy w postaci dokumentów, ocena tego materiału nie narusza przywołanych kryteriów.

Apelujący zarzucili również naruszenie przepisów prawa materialnego, a dokładniej podnieśli zarzut naruszenia art. 731 k.c., art. 118 k.c., oraz art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych. W ocenie apelujących, Sąd meriti popełnił błąd, przyjmując, że dochodzone pozwem roszczenie przedawnia się w terminie 3-letnim określonym w art. 118 k.c., nie zaś w terminie 2 lat zgodnie z art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz. 1232).

W pierwszej kolejności zaznaczyć trzeba, że powołany przez pozwanych przepis nie obowiązuje od dnia 7 października 2013 r., jednak w uchylającej go ustawie z dnia 12 lipca 2013 r. o zmianie ustawy o usługach płatniczych i niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2013 r. poz. 1036) zawarto art. 26 ust. 1 stwierdzający, że do przedawnienia roszczeń z tytułu umów o elektroniczny instrument płatniczy, powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy i nieprzedawnionych do tego czasu, stosuje się przepisy dotychczasowe. Nie wchodząc w szczegóły, czy przepisy powyższego przepisu art. 26 ust. 1 ww. przepisu znajdowały zastosowanie w niniejszej sprawie, przede wszystkim należało jednak rozważyć, czy w ogóle przepisy ustawy o u elektronicznych instrumentach płatniczych mogły w ogóle znaleźć zastosowanie wobec charakteru roszczenia przysługującego powodowi. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że dwuletni termin przedawnienia określony w powyższym przepisie nie ma zastosowania z uwagi na źródło roszczenia powoda, jakim jest umowa kredytu odnawialnego. Zarazem w kontekście przedawnienia roszczenia, Sąd I instancji podkreślił, że także przepis art. 731 k.c., który określa dwuletni termin przedawnienia, ma zastosowanie wyłącznie do roszczeń z umowy rachunku bankowego, której rodzaje wymienione są w art. 49 i n. ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1988 ze zm.).

Sąd Okręgowy rozważając zarzuty podniesione w apelacji stanął na stanowisku, że w rozpoznawanej sprawie nie mógł mieć zastosowania przepis art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych oraz przepis art. 731 k.c. Umowa, jaką zawarły strony, była przede wszystkim umową kredytową, polegającą na udostępnieniu kredytobiorcy przez bank limitu kredytowego w określonej kwocie. Zasługiwały zatem na aprobatę rozważania Sądu Rejonowego, który podkreślił, że umowa kredytu i umowa rachunku bankowego to dwa, niezależne od siebie stosunki prawne. Łącząca zatem strony umowa kredytu odnawialnego dla posiadacza rachunku bankowego stanowiła odrębną umowę o charakterze kredytowym, choć funkcjonalnie powiązaną z umową rachunku bankowego. Podkreślić w tym miejscu wypada, że strony łączyła już wcześniej zawarta umowa rachunku bankowego, czego pozwani nie kwestionowali, a następnie zawarli oddzielną umowę o kredyt, w ramach którego powódka udostępniła pozwanym kwotę wobec określonego limitu kredytowego. Na tę okoliczność, powód przedłożył dowód w postaci umowy z dnia 4 listopada 2008 r. – k. 47 akt sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny charakteru umowy łączącej powoda z pozwanymi, jako należącej do kategorii umów z kredytu gotówkowego, a nie jako w kategorii umów związanych z elektronicznym instrumentem płatniczym. W konsekwencji prawidłowo zastosował do niego trzyletni termin przedawnienia określony w art. 118 k.c., a nie dwuletni termin przedawnienia z art. 6 ustawy z dnia 12 września 2002 roku o elektronicznych instrumentach płatniczych (t.j. Dz.U. z 2012 r., poz. 1232), czy też dwuletni termin przedawnienia określony w art. 731 k.c. Podniesione w tym zakresie zarzuty okazały się nietrafne. Przepis art. 118 k.c. stanowi, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – trzy lata.

Powód wypowiedział umowę pozwanym pismem z dnia 28 lutego 2013 r. (k. 52 i 54) wskazując, że termin wypowiedzenia liczony jest od dnia następującego po dniu doręczenia niniejszego wypowiedzenia i wynosi 2 miesiące. Pozwany K. W. odebrał pismo w dniu 14 marca 2013 r. – k. 53 akt, a pozwana A. W. w dniu 12 marca 2013 r. – k. 55 akt. Następnie, w dniu 18 grudnia 2014 r. strony zawarły ugodę, na mocy której określiły nowe warunki spłaty zadłużenia z tytułu kredytu odnawialnego. W § 8 ust. 3 ugody strony określiły, że (...) S.A. może wypowiedzieć ugodę z 60 dniowym terminem wypowiedzenia

Pismem z dnia 12 czerwca 2018 r., powód oświadczył pozwanym, że wypowiada warunki spłaty zobowiązań wynikających z umowy nr (...) ((...)) z dnia 4 listopada 2008 r. określone w zawartej umowie ugody z powodu braku spłaty zobowiązań z tytułu umowy kredytu zgodnie z określonym w ugodzie planem spłaty – termin wypowiedzenia wynosi 30 dni od dnia doręczenia niniejszego pisma. Nadto w piśmie z dnia 11 lutego 2020 r. (k. 104 akt) powód oświadczył, że w treści złożonego wypowiedzenia zaistniała omyłka pisarska dotycząca okresu wypowiedzenia, bowiem okres ten zgodnie z treścią zawartej ugody wynosił 60 dni. Pismo o wypowiedzeniu, pozwani odebrali w dniu 2 lipca 2018 r. – k. 64 i 66. Rację miał zatem Sąd Rejonowy, który ustalił, że okres przedawnienia zaczął biec w dniu 3 września 2018 r., bowiem wówczas roszczenie stało się wymagalne. Z tego też względu, skoro powód złożył pozew w dniu 1

marca 2019 r., to jego roszczenie nie mogło ulec przedawnieniu. Apelujący słusznie wskazali, że Sąd Rejonowy nie odniósł się w ogóle do treści wypowiedzenia umowy przez powoda złożonego pismem z dnia 1 września 2016 r. – k. 96 akt, na treść którego powołali się w odpowiedzi na pozew. Niemniej jednak, nawet jeśli przyjąć, że oświadczenie woli powoda zostało złożone już wtenczas, a więc w dniu 1 września 2016 r. (data sporządzenia pisma), to oznaczałoby w kontekście 60 dniowego terminu wypowiedzenia, że jego roszczenie stało się wymagalne z początkiem dnia 1 listopada 2016 r. Zważywszy zatem na trzyletni termin przedawnienia roszczenia, także i wówczas, jego roszczenie nie stało się przedawnione, skoro powód pozew złożył w dniu 1 marca 2019 r.

Apelujący kwestionowali również argumentację Sądu Rejonowego dotyczącą skuteczności doręczenia pozwanemu oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Trzeba zatem wskazać, że niewątpliwie przesyłkę adresowaną dla pozwanego K. W. odebrała A. W.. Pozwani wskazali w apelacji, że K. W. nie udzielił swojej małżonce notarialnie poświadczonego pełnomocnictwa do występowania w jego imieniu.

Wypowiedzenie umowy to jednostronne oświadczenie woli, zgodnie z art. 60 i 61 k.c. wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym także w postaci elektronicznej. Oświadczenie woli, które ma być złożone innej osobie, jest złożone chwilą, gdy doszło do niej w taki sposób, że mogła zapoznać się z jego treścią. Rzeczywiście doręczenie pisma zawierającego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy do rąk małżonka - współkredytobiorcy, który nie był pełnomocnikiem pozwanego nie może prowadzić do wniosku, że doszło do skutecznego doręczenia pisma. Trzeba jednak zauważyć, że pozwany nie twierdził, że pisma nie otrzymał, a kwestionował jedynie prawidłowość doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu z uwagi na doręczenie do rąk A. W.. Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy doszedł do przekonania, że pismo zostało skutecznie doręczone i pozwany zapoznał się z treścią przedmiotowego oświadczenia woli.

Wobec wypowiedzenia łączącej strony umowy nie zasługiwał na uwzględnienie także podniesiony w apelacji zarzut braku wymagalności roszczenia powoda.

Chybiony okazał się także zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu art. 5 k.c. i art. 5 k.p.c. Pomimo, że apelujący nie wskazali konkretnie, na czym zarzut art. 5 k.p.c. miał polegać, to wskazać należy, że z powyższego przepisu nie wynika powinność sądu o charakterze bezwzględnej obowiązku udzielania w każdym wypadku pouczeń osobom stającym przed sądem tylko dlatego, że występują bez zawodowego pełnomocnika. Udzielenie pouczenia musi być uzasadnione oraz zależy od oceny i uznania sądu. Sąd powinien udzielać pouczeń, tak aby zachować bezstronność i nie wywołać wrażenia lub narazić się na zarzut stronniczości drugiej strony. Oznacza to, że w żadnym razie nie mogą one dotyczyć kwestii merytorycznych ani takich czynności procesowych, które w istocie zawierają poradę prawną. Pouczeń dokonuje sąd (lub – stosownie do fazy postępowania – przewodniczący) w każdej instancji, ale tylko w razie uzasadnionej potrzeby. Sąd odwoławczy analizując akta niniejszej sprawy, nie zauważył takich zaniechań ze strony Sądu Rejonowego. Niezasadny okazał się także zarzut naruszenia art. 5 k.c. w oparciu o który, pozwani wskazywali na nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia. Jak wykazało prawidłowo przeprowadzone postępowanie dowodowe w sprawie przed Sądem I instancji, roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, a zatem pozwani winni zwrócić powodowi kwotę dochodzoną pozewem.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanych, jako bezzasadną.

Alina Szymanowska